(Nro. 168.)

ROZMAITOŚCI.

We Wtorek Nro. 83. 24. Lipca 1821.

Rzut oka jeograficzno - historyczny i statystyczny na posiadłości Tureckie w Europie.

(*Z dobrego i naynowszego zródła.*)

Chcąc bliżey poznać ten kray, na który zaburzaiąca go teraz krwawa woyna, zwróciła całego Swiata uwagę, potrzeba naprzód dokładney mappy, aby o położeniu iego powziąć należyte wyobrażenie. Taką więc mappę rozłożywszy przed sobą (górą ku północy), postrzeżemy ów będący w mowie kray, postrzeżemy tak zwaną Turcyię Europeyską, od Wschodu, Zachodu i Południa oblaną morzem i tylko od Północy przypieraiący do innych kraiów lądu stałego, któremi są Państwa Monarchii Austryiackiey iako to: Kroacyia, Sławoniia, Węgry, Ziemia Siedmiogrodzka, Galicyia, a nareszcie Państwo Rossyyskie. Granice południowe, stanowi morze Sródziemne; zachodnie, morże Jonskie i Adryiatyckie; a wschodnie, morze Czarne. Objętość tego kraiu podług naynowszego wyrachowania ma 8441 mil kwadratowych, a ludność mieszkańców wynosi 9,000,000 dusz. Mieszkańcy tego nayżyznieyszego i dziwnie pięknego kraiu, niegdy sławnego Narodem Hellenów (Greków), których potomkowie, zbyt wielką część iego zaymuią, byli naypierwey od Rzymian uiarzmieni, potem dopiero nadciągnął z Azyi lud pokolenia Mongolskiego i podbił wiele prowincyy. Osman, który naypierwszy przyiął tytuł Sułtana, nadał pokoleniowi temu nazwisko Osmanów, my zowiemy ich pospolicie Turkami; Soliman następca iego, przeprawił się w r. 1355 przez Helespont (tak się zowie ciasnina, którą postrzegamy na mappie między Rumeliią (Romaniią) w Europie a Natoliią w Azyi) i zaiął Gallipolis. Morad I. podbił Macedoniią i Albaniią i przeniosł siedzibę swoią w r. 1361 do Adryianopola. Syn iego Bajaszyd I. podbił Serwiię i resztę właściwey Grecyi. W tenczas iuż Cesarz Grecki ogołocony został ze wszystkich posiadłości swoich oprócz iednego Konstantynopola i należącego do tey stolicy terrytoryium; lecz i to utracił r. 1453 przez Turków pod Muhamedem II. Po odpadnieniu Stolicy, dostała się w moc Turków r. 1459 reszta Serwii i półwysep Morea (niegdyś Peloponez) a w r. 1467 reszta Albanii.

Prócz Dunaiu i Sawy, nie ma ten kray, żadnych rzek wielkich. Ze znakomitszych są: Morawa, Aluta, Seret i Prut. Z pomiędzy rzek wpływaiących do morża wymieniaią Marizę, Strymon, Vardar i Salambryię i Drino. Kray iest bardzo górzysty. Góry wznoszą się od morza czarnego i ciągną się aż do brzegów Dalmacyi. Naywyższe pasmo gór zowie się Haemus czyli wielki balkon; oprócz tych gór, są ieszcze inne pomnieysze.

Zyżność kraiu iest nader błoga. Pasiek, zboża, wina, opium, farb, bawełny i tiutionu podostatkiem. Kray ten dostarcza także dobrych koni, owiec, wielbłądów, i bydła rogatego, mniey kóz i świń (tych naywięcey w Bosnii). Niewiadomść i lenistwo nie wiele korzysta z kopalni; wszelako kopią złoto i śrebro, miedź, żelazo, siarkę, ałun i ziemne farby. Handel Grecki iest znakomity.

Naród panuiący, ale nie zbyt liczny stanowią Turcy i Tatarzy; prócz nich zamieszkuią go Ormianie, Grecy, Sławianie (do tych należą Serwiianie, Bosniianie Bulgarowie, Montenegryści, Morlakowie, Wołochy i Kroaci) tudzież Wołochy Daccy w Multanach i na Wołoszczyznie, Albanczykowie (czyli Arnauci), Żydzi i Cygani. Europeyscy Chrześcianie, przebywaiący w Turcyi, maią od nich nazwisko Franków. Te wszystkie Narody maią naywięcey właściwy swóy ięzyk i właściwą religiią. Język Dworu, kościelny i uczonych iest Arabski; Religiia panuiąca Mahometańska, wyznaiąca iednego Boga i Proroka Mahometa (założyciela swoiego, który był kupcem Arabskim.), Alkoran iest to ich bibliia. Ich kościoły zowią meczetami.

)(

Głową kościoła iest Mufti, Zakonników czyli duchownych mianuią Derwiszami. Z Chrześciian, nayliczniejszemi są Grecy. Religiią Grecka, zbliża się do katolickiey, wszakże dogmata i maxymy religiyne obu tych wyznań są bardzo różne od siebie. Kościoł Grecki nie uznaie Papieża w Rzymie Głową Kościoła, tylko Patryiarchę Konstantynopolitańskiego.

Rząd Państwa Tureckiego iest bez ograniczenia monarchiczny a Monarchą iest Padiszach (czyli W. Sultan także Cesarz) teraz Mahmud II. urodz. 1785. Siedzibą iego Konstantynopol a pałacem Seray. Ma ón wiele żon, ale iedną tylko Sułtankę polubioną. Naywyższy Wydział Rządowy nazywa się Dywan (Wielka Porta) a naywyższym Urzędnikiem iest Wielki Wezyr, iako iego Zastępca w woysku i w Dywanie. Effendi Państwa utrzymuie korespondencyie dyplomatyczne i zawiaduie wydziałem spraw zewnętrznych, Dragoman znaczy Tłomacza nadwornego a Deflendar Podskarbiego. Dowodcy prowincyyni zowią się Baszami. Sułtan ma siłę morską i lądową; tę liczą na 100,000 ludzi; ową składa 20 okrętów liniiowych, 50 fregat i wiele małych okrętow. Dowódca siły morskiey mianuie się Kapudanem Baszą. Do siły lądowey należą Janczarowie (piechota licząca do 40,000 ludzi). Morad I. utworzył ią w wieku XIV z ieńcow woiennych i niewolników Chrześcian i nazwał ią Jany-Jczarie (nowi żołnierze.) Powaga ich wzmogła się powoli tak dalece, iż nakoniec przywłaszczali sobi władzę nad Sułtanem. Teraz wprawdzie tak się nie dzieie, lecz kto nie iest w łaskach tych magnatów, może łatwo utracić głowę. Wódz ich zowie się Aga. Artyleryią nazywaią Topczys, liczy 20,000 ludzi. Straszną iest iazda, z którey 15,000 Spahisów, składa korpus nieruchomy.

(*Dokończenie nastąpi.*)

Wielki zjazd na strzyż owiec w Halham w Anglii. Wyiątek z Moegelińskich Thaera roczników.

(*Ciąg dalszy.*)

Pan John Sinklaire podziękował za zaszczytne wspomnienie swoiego dzieła: zapewniał, że trzecie, wkrótce wyyść maiące wydanie, przez zebranie wielu zdań naydoświadczeńszych rolników wielorakie sprostowania i poprawy obeymować w sobie będzie. Co się tyczy rzędowey uprawy, tedy ieszcze zawsze znayduie się w nieiakiem trudnem położeniu, przecież ta trudność nie iest zdolna go wstrzymać, aby się nie przyznał do przeświadczenia, do iakiego przez powtarzane zgłębianie przedmiotu przyyść mógł. Nayprzód on sam zalecał uprawę rzędową zbóż strączkowych, potem nie powątpiewał także o użyteczności uprawy rzędowey i inuych zbóż pod pewnemi okolicznościami. Przecież dwa względy przedstawiał iako przeciwne powszechnemu zaprowadzeniu tego sposobu uprawy. Nayprzód, że w niektórych pulchnych gruntach uprawa rzędowa sprawi zbyteczną wybuiałość słomy; powtóre, że dla tey samey buyności słomy krótkie kłoski wydadzą lichy gatunek ziarna. To ostatnie twierdzenie teraz uroczyście cofa. Co zaś do pierwszego, odwołuie ie o tyle, o ile gęścieyszy siew zbytniey buyności słomy i kładzeniu się pszenicy zapobieżeć może; gdyż to przyznać należy, że w rzędy uprawiana pszenica mniey iest podległa kładzeniu się niżeli rozrzucone siana. Kończę oświadczeniem, rzekł Pan John, iż wszystkie moie zarzuty przeciwko uprawie rzędowey powtarzanem zwiedzaniem pól w Holkam zbite zostały. Owszem uprawę rzędową zalecam sam teraz iako działanie, które, gdy iest trafnie przystosowane, samo przez się byłoby w stanie wszelkie wprowadzenie zboża zagranicznego do kraiu niepotrzebnem uczynić, a zatem dopraszam się o pozwolenie wnieść następuiące zdrowie: Oby lud Bretański mógł się wyżywić płodami własney ziemi! To zdrowie było z wielkim przyięte zapałem 5), a Pan Coke czynił potym następne uwagi o gęstym i rzadkim siewie dla wiadomości członków, którzy się po pierwszy raz na zgromadzeniu znaydowali, a których liczyło się do 200. Po śmierci Pana Wright, który prawie 30 lat był iego Kommissarzem, P. Bloomfild poddawał iego uwadze, iżby pożyteczniey dla niego było, gęściey kazać siać i że za życia P. Wright P. Bloofield tę radę tylko dla tego wstrzymywał, aby się P. Wright nie

---

5) Aby się Polak wyrobkiem kraiowych rękodzielni obywał! wypada nam odpowiedzieć na wniesione przez P. Sinclair zdrowie. I do tego ideału zbliżyć się możemy, byleśmy nie szczędząc się, sprawą naszą zaieli się; dokładaiąc się iedni maiątkiem, drudzy doświadczeniem, lub nabytemi wiadomościami; byle nas nadewszystko duch Publiczny ożywiał. Lecz nie dosyć na słowach nie dosyć na ogólnych dobrych przedsięwzięciach obecny zbieg okoliczności równie zawikłanych iak tłoczących wymaga czynów, wymaga poświęcenia się. Skutki pokażą, iaką zasługiemy zaiąć rangę pomiędzy narodami ze względu zaradzenia dobru publicznemu.

narażił. Pan Coke wyprobował naypierwey przez doświadczenia skutku zgęszczenia siewu, i od 2 1/2 aż do 4. Büschlow na Acre zgęścić siew kazał, którą miarę sądził być nayprzyzwoitszą. Poleca zatem publiczności wysiew 4. Buschlow na Acre w rzędach 9 — 10. calów odstępowanych 6). Już obecni goście pola iego pszenicy widzieli, a iutro będzie miał ukontentowanie okazać im pszenicę P. Bloomfield, która podług teyże zasady iest w rzędy posiana. Zaleca szczególniey ten sposób uprawy wielu przytomnym Panom z Essex, którym musi z żalem wyrazić; iż Hrabstwo, dla którego uprawa rzędowa zdawałaby się naykorzystnieyszą, w tym względzie ieszcze dostatecznych postępów nie uczyniło. Pan Coke zrobił potym uwagę, iż z tey i owey strony doszły go wieści o zbytkowym sposobie życia iego dzierżawców i zapewniał, iż to tylko w tym przypadku mogłoby mu być nieprzyiemnem, gdyby przez to zarazem byli złemi gospodarzami. Mówi ktoś, rzekł Pan Coke, że moi dzierżawcy piią Porto; tym lepiey, iabym chciał żeby pili Clairet, boby musieli być lepszemi gospodarzami, ażeby go zapłacić.

Po różnych uwagach względem wielorakich rolniczo - gospodarskich przedmiotów, mówił JKMość Xiążę Sussex obszernie o dobroczynnym wpływie, iaki ciągle utrzymywany związek właściciela gruntu z iego dzierżawcami, nie tylko na ich wzaiemną korzyść, ale i na publiczne dobro mieć musi. Życzył, ażeby pośrednie osoby, które tak często nieszczęścia obudwu stron bywaią sprawcami, coraz bardziey z pośrodka usuniętemi być mogły, i ażeby w tym względzie wieley właściciele dóbr w Irlandyi mogli iść za przykładem danym sobie w Anglii, a w szczególności w Holkam 7). Wieczorem znowu nagrody były przysądzane, i zwierzęta zabite dla uzyskania nagrody rozpoznawano. Trzeciego dnia zwiedzano naypierwey folwark Pana Tomasza More. Jestto ieden, iak mi się zdawało, podobno naybardziey w dostatki opływaiący z dzierżawców Pana Coke. Mieszka w domu nowym prawie z zbytkiem umeblowanym, i nie wątpię, sądząc po śniadaniu, które u niego przed czterema laty iadłem, że Pana Coke życzenie, aby iego dzierżawcy Clairet piiali u Pana More zjszcza się. Pola pszeniczne znaleziono na tym folwarku w wysokiey doskonałości, i to na lekkim piaszczystym gruncie. Toż samo i w dzierżawie Pana Bloomfields, u którego wysiew, o którym wczoray mowa była, sprawdzano. Na tych polach zadziwiano się nie tak nad pięknością zboża na nich stoiącego, iak nad wyczyszczeniem roli z wszelkiego chwastu. Nie przepomniano oglądać u Pana Bloomfields trawy rozmnażaney sposobem oczkowania (*inoculation*), gdzie widziano place, które on tym sposobem uprawy częściami po sobie w grunt ogrodowy zamienił, i to w nawiększey doskonałości. Potem nastąpiło oranie o zakład; poczem poszło zgromadzenie do stołu, u którego dziś niespełna 500 osób zasiadło.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

---

6) To iest 1 korzec 17 garcy 2 1/2 kwart nowey miary na morg polski n. m.. Zdaie się, że iest tutay mowa o sieybie w rzędy sposobem opisanym w dodatku do wyżey przytoczonego Kodexu rolniczego Sinclaira, w drugiem wydaniu na karcie 505, który iest następuiący.

Na roli uprawney wyoruią się skiby zwyczaynym poiedynczym pługiem cztery calc głębokie, ieżeli grunt ciężki, a 4 do 5 cali, ieżeli lekki; za pługiem następuie bezpośrednio taczka ze skrzynką, z którey wypada ziarno po wałku na osi kółka utwierdzonym, (w którym porobione są zaklęsłości wielkości ziarna odpowiadaiące; dla czego do każdego gatunku zboża osobny wałek sporządzony być musi) w otwartą brózdę, podobnie iak się sadzą kartofle. Następuiąca skiba przykrywaiąc rzęd zasiany, otwiera brózdę dla drugiego.

W ciągu wegietacyi pelą się chwasty między rzędami zboża za pomocą iednorzędowego wyplewacza (extyrpatora), lub za pomocą ręcznych motyk.

Siiąc na świeżym pognoiu można albo zwłóczyć widłami w otwartą skibę należycie przegniłą mierzwę, żeby siew na nie padał; lub też, nie czyniąc tego przykrywa się nią wraz z ziemią ziarno.

Jest wzmianka na przytoczonem mieyscu o sprzęcie 48 Buchlow na akrze u P. Hume, a nawet o 51. B. (20 korcy 8 garcy na morgu polskim nowey miary) bez oznaczenia gatunku zboża, naypewniey więc pszenicy.

P. Sinclair przepowiada, iż chodowanie zboża doydzie na tey drodze nieosiągnionego dotąd szczebla doskonałości. Sposób ten iest wszakże nayłatwieyszy, i nayprościeyszy w wykonywaniu, nie wymagaiący żadnych kosztownych narzędzi; można bowiem używać do siewu różnych gatunków zboża, iedney i tey samey taczki z skrzynką, spuszczaiąc, lub podnosząc szczotkę nad wałkiem za pomocą śruby utwierdzoną lub odmieniaiąc wałek karbowany, ziarno przepuszczaiący. Zboże w rzędach siane więcey nierównie wydaie słomy, łatwiey się żąć da, i schnie prędzey raz pożęte, będąc wolne od chwastów.

7) Pośrednikami pomiędzy Dziedzicami a Dzierzawcami dóbr są powszechnie w Wielkiey Brytanii adwokaci. Tych nieznaiomość sztuki rolniczey, lub własny interes rozwaśnia częstokroć strony, które iednoczyćby powinni.

Wiadomości Warszawskie.*)

(*Z dnia 1. Lipca.*) Wisła gwałtownie przybiera, czynią wszelkie przygotowania dla ratunku i zabespieczenia brzegów.

Onegday korzystaiąc z piękney pogody, bardzo wielu mieszkańców Warszawy wszelkich stanów zwiedziło obóz. Cały iego układ, i nadzwyczayny porządek sprawiaią podziwienie, a chwila capstrzykn iest nader przyiemną.

(*Z dnia 2. Lipca.*) Wczoray o godzinie 10tey przed południem zapalony proch wysadził gwałtownie dach i zniszczył budowę. Odgłos tey explozyi był tylko słyszanym na przedmieściach. Dotąd istotney przyczyny tego zdarzenia doyść z pewnością niemożna. Że zaś rozgłoszono natychmiast iż kilkudziesiąt ludzi z tego przypadku utraciło życie, zapewniamy czytelników, iż tylko dwóch pracuiących przy prochu znaleziono nie żywych, dwóch bardzo po kaleczonych, a kilku poparzonych którzy mogą powrócić do zdrowia.

(*Z dnia 3. Lipca.*) Złapano tu bardzo niebespiecznego złodzieia; iest on żyd nazywaiący się Judel, Jcyk Goldsztein. Od dziecinstwa iuż był zbrodniarzem. Gdy miał lat 6. noszony przez Oyca na ręku, w natłoku pospólstwa wyciągał zręcznie zegarki i sakiewki. W roku 1802. przystał do bandy rozboyników, która około Krakowa powiększey części rozproszoną została, a kilku łotrów z schwytanemi byli, między niemi i ninieyszy Judel, mieli oni być rozstrzelani za wyrokiem sądowym, lecz w nocy przed exekucią Judel wydobył się z naymocniey obwarowanego więzienia i nciekł do Szląska. Popełniał potem znaczne kradzieże po Wielko-Polszcze i Szląsku a naybardziey był czynnym pod czas Jarmarków w Lipsku i Frankforcie, naywięksi złodzieie nznawali w nim swoiego mistrza, iest to łotr obrotny do zadziwienia, smiały, przez co powielekroć uniknał więzienia, chociaż nigdy nie odmieniał nazwiska. Przybył na Jarmark Warszawski w nadziei znacznych korzyści, i tu złapanym został. Ma lat 44. żonę i dwoie dzieci.

(*Z dnia 4. Lipca.*) Słychać iż znown dwa nowe pisma periodyczne w Warszawie wychodzić będą, iednego z nich ma być redaktorką pewna uczona Warszawianka.

Wczoray w teatrze Łazienkowskim piękna sala była napełniona publicznością, która razem ma i widowisko i przyiemną przechadzkę.

Z Kalisza.

Kalisz corocznie pomnaża się w domy i rozmaite ozdoby. Przechadzka zwana Park iest mieyscem iednym z nayprzyiemnieyszych. Od lat trzech stanele sześć gmachów rządowych mogących zdobić nawet stolice, między niemi celuią szkoły Woiewódzkie i Pałac Trybunału. Z domów prywatnych nowo wystawionych, są nayozdobnieysze W. Niszkowskiego i dwa gmachy oberzy polskiey Welfla, szkoda, iż w niey piękna i ogromna sala przeznaczona na reduty musi być rozrzuconą z przyczyny uchybien budownictwa. Buduią się także domy na rękodzielnie przeznaczone. Spodziewaią się, iż w krótkim czasie sukna i Kaźmirki tuteysze wyrownaią innym znakomitym rękodzielniom.

Na tegoroczne kontrakty swięto Jańskie większy był ziazd niż się spodziewano, ale Dam przybyło niewiele. Szkoda, iż w tym roku niemieliśmy Teatru; Obywatele województwa Kaliskiego dawniey nader wspierali scenę narodową, osobliwie Damy tuteysze nader licznie uczęszczały na widowiska. Dwa koncerta dane w zeszłym tygodniu mało z ciągneły słuchaczów, chociaż ieden z nich był danym na korzyść nbogich, a drugi na zysk pewnego zasłużonego Artysty.

Interesa tegoroczne Swięto Jańskie co do gotowizny, poszły iak wszędzie tak i tu nienaypomyślniey. Do wygody, iakich coraz bardziey Kalisz doznaie, należy nowo zaprowadzona księgarnia, utrzymywana przez Pana Alexandra Pilichowskiego, ktory stara się wszelkiemi tak narodowemi, iako też obcemi dziełami przysługiwać tuteyszey Publiczności. Sprowadza oraz wszelkie nowe ryciny i muzyki wychodzące w Warszawie; niemniey założył Gabinet dla czytelników, gdzie za pewna opłatą sposobem prenumeraty ułożoną, czytelnicy maią prawie wszystkie pisma peryodyczne w Polskim ięzyku wychodzące. Takie nżyteczne czytelnie powinny być po wszystkich przynaymniey powiatowych miastach założone, małym bowiem kosztem można wiele przyiemnych chwil przepędzić. Słychać, iż w Sieradzu i w Siedlcach podobne zakłady są zaprowadzone.

*) Z Kuryiera Warszawskiego.

Redakcya F. Krattera. — Drukiem J. Pillera.